

VI DYKTANDO SIEDLECKIE
dla studentów
Siedlce, 1 kwietnia 2016

Byłam niedawno w Polanicy-Zdroju, czyli – jak to się drzewiej mówiło – u wód. Szłam właśnie Alejami Niepodległości, minęłam kościół Franciszkanów i znalazłam się u zbiegu ulicy Księdza Jerzego Popiełuszki i ulicy Świętego Jana (albo: św. Jana), gdzie był nieopodal antykwariat „U Trzech Panów”. Stałam przy wystawie sklepu i zauważyłam w jej centrum – ku mojemu niemałemu zdziwieniu – komplet dzieł Henryka Sienkiewicza. Antykwariat nieza długo miał być otwarty, postanowiłam więc poczekać. Tymczasem niedowierzająco patrzyłam na książki. Okazało się, że dzieła naszego noblisty sprzedawano za półdarmo. Kupiłam je więc z niekłamaną satysfakcją, powiększając tym samym moje bibliofilskie zbiory o prawdziwe cymelium.

Henryk Sienkiewicz, pseudonim Litwos, to jeden z moich ulubionych artystów pióra, w swoim czasie człowiek instytucja. Był bowiem społecznikiem, podróżnikiem, publicystą, teoretykiem i krytykiem literatury, ale nade wszystko był, i jest do dzisiaj, bodaj najślawniejszym polskim pisarzem. Ankieta Biblioteki Narodowej, przeprowadzona w roku 2016 nad zakresem czytelnictwa wśród Polaków, wykazała, że cieszy się on najwyższym zainteresowaniem spośród wszystkich polskich pisarzy, i to nie tylko w naszym kraju, ale i poza jego granicami.

Czemu zawdzięcza taki sukces czytelniczy? Na to pytanie nie należy się spodziewać prostej odpowiedzi. Można mniemać, że polubiono go za jego styl i język, za patriotyzm, za realistyczny, barwny, pełen humanitaryzmu obraz świata, za jego wysoką świadomość genologiczną i kulturę literacką.

Autor „W pustyni i w puszczy” był mistrzem w zakresie wielu gatunków prozatorskich, mianowicie: w zakresie nowelistyki, powieściopisarstwa, epistolografii, a także na polu gatunków publicystycznych, takich jak felieton, reportaż, esej. Arcymistrzem zaś był jako twórca powieści historycznych, czego najznakomitszym przykładem jest „Trylogia”. Imponuje w niej epickim rozmachem, galerią niezapomnianych postaci, jak np. Onufry Zagłoba, Michał Wołodyjowski, Andrzej Kmicic, Jan Skrzetuski, Oleńka Billewiczówna, Helena Kurcewiczówna i wiele, wiele innych, których nie sposób tu wymienić, a które tkwią na stałe w pamięci kulturowej Polaków.

Dla mnie jednakowoż Sienkiewicz pozostanie nade wszystko wirtuozem słowa i źródłem kultury języka dla kolejnych generacji czytelników.

Nie dziwota, że Sejm i Senat III RP ustanowił rok 2016 Rokiem Henryka Sienkiewicza, co jest bezpośrednio związane z 100. rocznicą śmierci autora „Quo vadis”, za którą to powieść pisarz otrzymał literackiego Nobla w 1905 roku.

Rok ów, tj. rok 2016, to hołd współczesnych Polaków złożony wielkiemu pisarzowi, który tak głęboko jest zanurzony w ojczyźnie polszczyźnie.

prof. nzw. dr hab. Krystyna Wojtczuk